

w grzeczności zachowując środek między Miłościwym, a Waścią, albo co przyjemniej Waszecią, stworzyliśmy dawniej Waszeć Mościwego Pana, a z niego dla skrócenia wyrazu urodził się dla niższych i ubogich Waspan, dla bogatych i wyższych Wasz Mościom Pan, a kiedy kto bardzo bogaty, a przeto bardzo wysoki Mnie Wielce Mościwy Pan.

Mam honor powiedzieć. Ja się tu muszę w pokorę uzbroić, kiedy widzę, iż to jest honor, gdy mi kto co powie, i uzbroilem się; ale mnie wywiodł z błędu mój sąsiad, i kum, Pan Woyciech, kiedy mi powiedział, iż i on taki wyraz zyskał od Jmć Pana Szambelana, który powracając z zagranicy miał honor oznaczyć mu, iż pożyczonych na drogę pieniędzy oddać nie może.

Ja rozumiałem, iż to honor do mnie pisać, dla tego, że moje pisma drukują, a ja szlachcic, czym mój sąsiad Pan Woyciech nie jest; i lubo ma więcej odemnie pieniędzy, jednak rachunków swoich do druku niepodaie. Więc ten honor, iak widzę jest to zagraniczna pokora. Chwalę ja cudzoziemców z tego, ale byłbym ciekawy wiedzieć iakich oni wyrazów zażywaią, kiedy się któremu z nich zdarzy usłużyć współziomkom, albo (co nayszacownieysza) oyczyźnie. Na ow czas można bezpiecznie i właściwie powiedzieć, mam honor to czynić, co mi powinność każe.

Iż będąc w zacney kompanii. Znać więc, iż krytyka (iak to mowią z wielkiego świata) na przeciw mnie, którego taż sama krytyka mieszkańcem i obywatelem małego świata, to jest nie polerowanego, a ściśle rzecz biorąc, prostego i grubiańskiego oznacza. Należałoby się zastanowić nad tą nową geografią; może by się i nad tym przysłało zatrzymać, co w teraźniejszym użyciu zacność oznacza;